

Kaczyński chce amerykańskiej broni atomowej w Polsce

4 kwietnia 2022

Jarosław Kaczyński kontynuuje swoją aktywność medialną. Tym razem podzielił się swoimi przemyśleniami z niemieckim dziennikiem.

Wywiad, którego udzielił prezes PiS wydawnictwu „Welt am Sonntag” określa, jak się wydaje, stosunek Kaczyńskiego do roli Polski w zachodnim porządku świata, w którym dominująca rolę będą odgrywały USA.

Jarosław Kaczyński w wywiadzie nie szczędził słów krytyki pod adresem niemieckich władz. Przede wszystkim za ich brak zaangażowania się w wojnę na Ukrainie. Zdaniem Kaczyńskiego to, czego za mało płynie ze strony Niemiec, to broń dla ukraińskiej armii oraz jasne deklaracje, że należy wprowadzić embargo na ropę z Rosji. „Nie można wciąż wspierać tak wielkiego państwa, jakim jest Rosja, miliardami za energię. To jest nie do przyjęcia z politycznego i moralnego punktu widzenia. Należy to zakończyć i Niemcy powinny w tej sprawie zająć jednoznaczną pozycję” – powiedział Kaczyński.

Nie tylko Berlinowi dostało się od wicepremiera polskiego rządu. Swoją porcję krytyki dostał też Paryż, oskarżany za zbytne podporządkowanie Moskwie. Oskarżył Niemcy, że „przez lata” nie chciały dojrzeć tego, co robi Rosja pod kierownictwem Putina. I to się źle skończyło, choć, zdaniem Kaczyńskiego, przewidzieć ten rozwój wypadków wcale nie było trudno. „Ale Niemcy myślały, że lepiej rozumieją sytuację” – skarżył się Kaczyński.

Prezes PiS dodał też, że ze względu na zagrożenie ze strony Rosji oczekuje, że Stany Zjednoczone wzmocnią wschodnią flankę NATO swoim wojskiem. Podał konkretne liczby: USA winno zwiększyć liczbę żołnierzy o jedną trzecią – do 150 tysięcy

żołnierzy, z czego połowa powinna stacjonować bezpośrednio na granicy z Rosją, 50 tysięcy w Polsce i republikach bałtyckich.

Wezwał też do utworzenia w Polsce centrum dowodzenia NATO, podobnego co do roli i kompetencji do tego, które funkcjonuje w Brukseli. Można by stąd planować i organizować wspólne ćwiczenia i operacje Sojuszu Północno Atlantyckiego.

Jednak najważniejsza deklaracja padła ze strony Jarosława Kaczyńskiego w sprawie stacjonowania na polskim terytorium broni jądrowej. „Jeżeli Amerykanie poproszą nas, byśmy rozmieścili w Polsce ich broń jądrową, to jesteśmy na to [tę propozycję – przyp. red.] otwarci. To w znacznym stopniu wzmocni odstraszenie Moskwy”. Dodał, że obecnie ten problem nie jest rozpatrywany, ale to się może szybko zmienić, ale inicjatywa powinna wyjść ze strony amerykańskiej. Kaczyński jest zdania, że jest zasadne rozważenie pomysłu o wspólnym użyciu broni jądrowej na wschodniej flance NATO.

Omówiony wywiad jest kolejnym dowodem na to, że Kaczyński jest zdecydowany zagrać bezpieczeństwem Polski, by wzmocnić jej rolę w świecie zachodnim.

Autorstwo: Maciej Wiśniowski

Źródło: Strajk.eu